

Krystyna Skolecka-Kona, Dariusz Wojnar

Sprawozdanie z przebiegu finału Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego Aplikantów Adwokackich (Łódź, 6 i 7 października 2006 r.)

Palestra 51/11-12(587-588), 305-309

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

kania ekspertów organizowanego przez Komisję Europejską, w którym brał udział jako delegat CCBE. Spotkanie poświęcone było zmianom w zakresie wspólnej polityki EU w zakresie wymiaru sprawiedliwości.

Monika Strus-Wołos

Sprawozdanie z przebiegu finału Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego Aplikantów Adwokackich (Łódź, 6 i 7 października 2006 r.)

*Nie wymowa rodzi się ze sztuki,
lecz sztuka z wymowy*

CYCERON

Od czasów Lizjusza i Demostenesa w Grecji, Kwintyliana (*O kształceniu mówcy*) i Cyclerona w Rzymie wszystko, co można było powiedzieć na temat sztuki oratorskiej, już zostało powiedziane. Dla mówcy-praktyka wiadomości teoretyczne są niewystarczające. Teoria wymowy, zwłaszcza sądowej, jest częścią składową wykształcenia mówcy, który nie może nie znać zasad konstruowania przemówienia, podstawowych zasad logiki i erystyki. Stąd też szkolący aplikantów adwokackich doszli do wniosku, że jednym z elementów tego szkolenia winny być starania o kształtowanie kultury słowa, a służyć temu mają konkursy krasomówcze.

Konkurs w obecnym kształcie ma prawie 30-letnią tradycję. Pierwszą jego edycję zorganizował adw. Witold Bayer, obecny patron Ośrodka Badawczego Adwokatury, w 1977 roku. Od tego czasu w poszczególnych Izbach odbywały się konkursy według ustalonego regulaminu, a szkolenia aplikantów kształtowano tak, by służyły doskonaleniu sztuki mówienia i nauce wyrażania myśli, konstrukcji prawnych, argumentacji merytorycznej. Konkursów nie przeprowadzano jednak regularnie; po roku 1990 inicjatywa przetrwała dzięki staraniom mec. Andrzeja Malickiego z Wrocławia (obecnie przewodniczącego Komisji Doskonalenia Zawodowego NRA) i dzięki działalności Komisji Szkolenia Aplikantów Adwokackich przy NRA oraz staraniom poprzedniego dyrektora OBA, mec. Andrzeja Michałowskiego.

W dniach 6 i 7 października 2006 r. odbył się finał Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego Aplikantów Adwokackich, zorganizowany przez Ośrodek Badawczy Adwokatury im. Witolda Bayera przy Naczelnej Radzie Adwokackiej i Okręgową Radę Adwokacką w Łodzi. Patronat honorowy nad konkursem objął Prof. Władysław Bartoszewski. Patronat medialny sprawowały: dziennik „Rzeczpospolita” oraz miesięcznik „Edukacja Prawnicza”.

W konkursie uczestniczyło 10 aplikantów, wyłonionych uprzednio w dwustopniowych eliminacjach wewnętrznych i pięciu konkursach międzyizbowych: apl. adw. Izabela Beszczyńska-Kowalska z Okręgowej Rady Adwokackiej w Toruniu (patron – adw. Ewa Zalewska); apl. adw. Marcin Białycki z Okręgowej Rady Adwoka-

ckiej w Łodzi (patron – adw. Lech Brodniewicz); apl. adw. Katarzyna Ćwiek z Okręgowej Rady Adwokackiej w Łodzi (patron – adw. Krystyna Skolecka-Kona); apl. adw. Robert Grabowski z Okręgowej Rady Adwokackiej w Zielonej Górze (patron – adw. Krzysztof Łopatowski); apl. adw. Paweł Moskwa z Okręgowej Rady Adwokackiej w Poznaniu (patron – adw. Katarzyna Moskwa); apl. adw. Paweł Płaza z Okręgowej Rady Adwokackiej w Opolu (patron – adw. Andrzej Płaza); apl. adw. Tomasz Rytlewski z Okręgowej Rady Adwokackiej w Krakowie (patron – adw. Roman Porwisz); apl. adw. Piotr Tomaka-Waślawski z Okręgowej Rady Adwokackiej w Koszalinie (patron – adw. Mirosław Waślawski); apl. adw. Katarzyna Witecka z Okręgowej Rady Adwokackiej w Kielcach (patron – adw. Anna Sadowska-Filar); apl. adw. Bogumił Zygmunt z Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie (patron – adw. Wojciech Tomczyk).

Mówcy wylosowali trzy tematy karne i dwa cywilne. Zostały one wybrane i przygotowane, w oparciu o materiały nadesłane przez członków Komisji Szkolenia Aplikantów Adwokackich, przez adw. Krystynę Skolecką-Kona (odpowiedzialną za stronę merytoryczną Konkursu), przy współpracy adw. Stanisława Mikke. Casusy karne zawierały problematykę kary, działanie w obronie koniecznej, błąd w sztuce lekarskiej, kwestie nieumyślnego spowodowania śmierci, casusy cywilne zaś – problematykę odpowiedzialności za szkodę, zadośćuczynienie przy przyczynieniu się powoda do szkody. Uczestnicy Konkursu występowali parami w roli oskarżyciela posiłkowego i obrońcy. Podkreślić należy ogólnie wysoki poziom wystąpień wszystkich aplikantów.

Jury Konkursu obradowało w składzie: prof. Władysław Bartoszewski – honorowy przewodniczący Jury, adw. Stanisław Mikke – przewodniczący Jury, Jerzy Żelnik – dyrektor Teatru Nowego w Łodzi, sędzia Paweł Misiak – Sędzia Sądu Apelacyjnego w Łodzi, rzecznik dyscyplinarny sędziów sądów powszechnych przy Krajowej Radzie Sądowniczej, adw. Stanisław Rymar – Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, adw. Stanisław Kłys – członek NRA (Kraków), adw. Andrzej Pelc – Dziekan ORA w Łodzi i adw. Krystyna Skolecka-Kona – Kierownik Szkolenia Aplikantów Adwokackich ORA w Łodzi. Jury oceniało wystąpienia biorąc pod uwagę: poprawność rozstrzygnięcia zagadnień prawnych, styl i język przemówienia, jego formę, poprawność fonetyczną, konstrukcję, sposób przedstawienia strony faktycznej i wywołane przemówieniem wrażenia oraz osobowość mówcy.

Po burzliwej i wszechstronnej naradzie Jury przyznało następujące nagrody:

I miejsce – apl. adw. **Tomasz Rytlewski** (Kraków). Wylosował trudny casus cywilny w procesie odszkodowawczym po stronie pozwanego. Wystąpienie jego spotkało się z bardzo wysoką oceną. Jury uznało, że Tomasz Rytlewski dysponuje rzetelną wiedzą, przejrzystą i wyjątkowo logiczną konstrukcją przemówienia oraz dykcją pozwalającą na skupienie uwagi, przejrzystym stylem i prawidłową postawą.

II miejsce ex aequo przypadło apl. adw. **Izabeli Bereszczyńskiej-Kowalskiej** z Izby Poznańskiej (jej przemówienie zostało również wysoko ocenione z uwagi na dojrzały styl, żywą gestykulację i przemyślaną koncepcję obrony) oraz apl. adw.



Od prawej:
Tomasz Rytlewski
i Marcin Białecki

Piotrowi Tomace-Wańclawskiemu z Izby Wrocławskiej (przemówienie to, po stronie powoda w trudnej sprawie przeciwko ZHP, zawierało elementy przemyślanej i dojrzałej koncepcji żarliwie przedstawionej w smutnej sprawie w roli oskarżyciela posiłkowego, zawierającej elementy prawne i faktyczne prawidłowo rozmieszczone).

III nagrodę zdobył apl. adw. **Marcin Białecki** z Izby Łódzkiej, ubiegłoroczny laureat (I miejsce w Lublinie), występujący po stronie obrońcy w sprawie o zabójstwo dokonane przez konkubinę (z ograniczonym stopniem poczytalności). Mówca w barwnym przemówieniu trafnie podnosił możliwość różnorodnej obrony – w stanie obrony koniecznej, w stanie działania pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami.

Ponadto dyplomy Prezesa NRA za najlepszą obronę otrzymali: apl. adw. Paweł Płaza z Izby Opolskiej oraz – za najlepsze wystąpienie po stronie pozwanej – apl. adw. Bogumił Zygmunt z Izby Warszawskiej.

Organizatorzy zaprosili dyrektora Teatru Nowego w Łodzi, aktora Jerzego Zelnika oraz SSA Pawła Misiaka. Interesujące są pokonkursowe wypowiedzi obu jurorów, publikowane w ostatnim, 35. numerze „Kroniki” – Pisma Izby Adwokackiej w Łodzi. W wywiadzie dla „Kroniki”, jaki przeprowadził adw. Marek Kopczyński, Jerzy Zelnik powiedział m.in., że idea konkursu, służąca krzewieniu kultury słowa, powinna być upowszechniona; jako aktor i obywatel z zapartym tchem słuchał wystąpień uczestników, ale z oczywistych powodów nie oceniał meritum wystąpień. Zwracał uwagę na umiejętność mówcy używania głosu przez pierwsze 2–3 minuty wystąpienia. Niewłaściwe użycie głosu w tym czasie powoduje, że później głos „siada”, przez co spada siła argumentacji, a słuchacze przestają mówcy wierzyć. Oceniał dykcję, poprawność gramatyczną, gestykulację, a także umiejętność powiązania formy wystąpienia z treścią. Poziom wystąpienie ocenił jako średni. Jego zdaniem uczestnicy winni pracować nad impostacją głosu, dykcją, a także lepiej

opanować sztukę gestu, tak aby gestykulacja było powiązana ze znaczeniem słowa, nie przesłaniała go, a jedynie je podkreślała i oczywiście nie stanowiła zaprzeczenia treści słowa. Uwagi Jerzego Zelnika mogą stanowić cenną wskazówkę przy formułowaniu programu szkolenia aplikantów, w którym powinny znaleźć się również zajęcia z kultury słowa.

Z kolei sędzia Paweł Misiak ocenił wystąpienia uczestników jako dojrzałe merytorycznie, świadczące o znajomości zagadnień prawnych i umiejętności doboru istotnych argumentów. Podkreślił w swojej wypowiedzi dla „Kroniki”, że z punktu widzenia sędziego orzekającego ważna była umiejętność dostrzeżenia zagadnień prawnych związanych z każdym z casusów i wykorzystanie ich przy konstruowaniu mowy pełnomocnika lub obrońcy. Istotna była też taktyka w realizowaniu roli procesowej. Juror zwracał uwagę na te kwestie, które w konkretnej sprawie widziałby także sąd orzekający i o których chciałby usłyszeć od stron. Podkreślał, że liczy się nie tylko umiejętność mówcy skupienia uwagi słuchaczy na wystąpieniu i poprawność językowa – bo te walory zawodzą, gdy wywód idzie w niewłaściwą stronę. Swoją rolę cel mówca łatwiej i dużo skuteczniej jest w stanie osiągnąć, gdy w pierwszej kolejności przekonuje sąd o konieczności innej oceny prawnej omawianego zdarzenia faktycznego. Sędzia Misiak swoje uwagi kierował zarówno do wystąpień oskarżycielskich, jak i obrończych. Jego zdaniem dobór casusów pozwalał każdemu z finalistów na wykazanie się wiedzą prawniczą, umiejętnością posługiwania się językiem prawniczym, ale także na ujawnienie prawniczej intuicji w ocenie stanu faktycznego.

Atrakcyjności konkursowi dodały nagrody. Każdy z laureatów, oprócz nagród pieniężnych ufundowanych przez NRA (odpowiednio: 2000, 1000 i 500 zł), otrzymał programy komputerowe i książki ufundowane przez Wydawnictwa: Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. – Lex Omega oraz Lexis Nexis Sp. z o.o. – Polonica Maxima (laureat I nagrody w pełnej rocznej wersji). Kto korzysta z tego oprogramowania na co dzień, z pewnością może docenić jego przydatność. Laureaci otrzymali również od Dziekana Izby Poznańskiej mec. Zenona Marciniaka upominek o szczególnym znaczeniu – zapis dźwiękowy mów procesowych z procesu dziesięciu, sądzonych po protestach robotniczych 1956 r. w Poznaniu. Nagrody książkowe wręczył również prof. Witold Wołodkiewicz – Przewodniczący Rady Naukowej Ośrodka Badawczego Adwokatury. Wszyscy uczestnicy Konkursu otrzymali również ostatnią książkę Patrona Honorowego Konkursu, prof. Władysława Bartoszewskiego, świeżo wydany *Wywiad rzekę*.

Konkurs miał szczególnie uroczysty charakter, bowiem uświetniony był wręczeniem wysokiego odznaczenia „Adwokatura Zasłużonym” prof. Władysławi Bartoszewskiemu. Dekoracji dokonał Prezes NRA Stanisław Rymar. W laudacji wygłoszonej przed wręczeniem odznaczenia podkreślał wkład Prof. Władysława Bartoszewskiego w odzyskanie przez Polskę niepodległości, w kształtowanie i umacnianie demokratycznych przemian, budowanie prestiżu Polski na świecie. Dziękował za to, że posiadając najwyższe odznaczenia polskie i zagraniczne, zechciał On przyjąć wyraz uznania Polskiej Adwokatury. Długotrwałe oklaski zebranych podkreślały wagę odznaczenia.

Po pracowych dwóch dniach konkursowych zmagani i prac Jury odbyła się uroczysta kolacja w siedzibie ORA w Łodzi, połączona z ogłoszeniem wyników Konkursu i wręczeniem nagród. Uroczystość poprowadzili adw. adw. Katarzyna Trocińska i Mariusz Świeszkowski, a w podniosły nastrój wprowadził zgromadzonych popis oratorski ubiegłorocznego laureata Konkursu, który przygotował wystąpienie oskarżycielskie w sprawie zbrodni ludobójstwa w Ponarach k. Wilna, oraz odtworzenie z nagrania – przywiezionego, jak już wyżej wspomniano, przez Dziekana Zenona Marciniaka – fragmentu słynnej repliki adw. Stanisława Hejmowskiego, obrońcy w procesie dziesięciu. Uroczystość została uświetniona koncertem artystów Teatru Wielkiego w Łodzi dzięki staraniom wicedziekana Izby Łódzkiej, adw. Marka Kopczyńskiego.

Finał Konkursu Krasomówczego, zorganizowany przez Łódzką Okręgową Radę Adwokacką we współpracy z Ośrodkiem Badawczym Adwokatury, został przez obecnych oceniony bardzo wysoko. Dlatego też trzeba podkreślić, że nad jego sprawnym przebiegiem czuwał sekretariat łódzkiej Rady, wspierany przez liczne grono aplikantów adwokackich.

Wysoka ocena zarówno w aspekcie merytorycznym, jak i organizacyjnym, Konkursu to jedno z osiągnięć organizatorów. Drugie, nieporównanie ważniejsze, jest to, że dostrzeżono ponownie w kraju sam Konkurs Krasomówczy, o czym świadczy liczna i świetna reprezentacja na Finale wielu Izb, a zwłaszcza: poznańskiej, lubelskiej i warszawskiej. Przyjechali dziekani izb adwokackich, kierownicy szkolenia aplikantów adwokackich, członkowie Naczelnej Rady Adwokackiej oraz Rady Naukowej OBA. Być może dzięki wysiłkom organizatorów, m.in. Komisji Szkolenia Aplikantów Adwokackich, Konkurs stanie się ważnym i pożądanym w środowisku wydarzeniem, uczestniczenie w którym będzie nie tylko obowiązkiem wynikającym z ustalonego programu szkoleniowego.

Laureatem Konkursu został przedstawiciel Izby Krakowskiej, a zatem gospodarzem finału Konkursu w roku 2007 będzie Izba Krakowska.

Krystyna Skolecka-Kona, Dariusz Wojnar

Sędzia SN Teresa Romer i Prof. Roman Wieruszewski – gośćmi wrześniowego posiedzenia Komisji Praw Człowieka

1. Pierwsze po wakacjach posiedzenie Komisji Praw Człowieka przy NRA odbyło się 30 września 2006 r. Termin ten nie był wybrany szczęśliwie, gdyż w tym samym dniu miało miejsce szereg innych zdarzeń, w których uczestniczyli adwokaci – członkowie Komisji. Odbywały się zgromadzenia kilku izb adwokackich, a w Wiśle II Zjazd Cywilistów. Równoległe z posiedzeniem Komisji Praw Człowieka w siedzibie NRA spotkali się członkowie Komisji ds. Parlamentarnych, kierowanej przez kol. Wiceprezesa J. Gaacką-Indecką. Okoliczności te spowodowały, że do siedziby NRA przybyła na posiedzenie stosunkowo niewielka grupa członków komisji,